



Kraków, dnia 31.05.2019 r.

dr hab. Radosław Flejszar
Zakład Postępowania Cywilnego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Jagielloński

**Recenzja rozprawy doktorskiej
Pani magister Karoliny Okniańskiej - Tyndyk
pt.: „*Status osoby z zaburzeniami psychicznymi
w postępowaniu cywilnym*”
(Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Szczeciński)**

I. Wybór tematu naukowego. Cel rozprawy doktorskiej. Warsztat naukowy i język. Struktura i treść pracy doktorskiej.

1. Pani mgr Karolina Okniańska - Tyndyk w swojej rozprawie doktorskiej podjęła ważną zarówno z punktu widzenia teoretycznego, jak i praktycznego problematykę statusu osoby z zaburzeniami psychicznymi w postępowaniu cywilnym. Z jednej strony należy podkreślić, że zagadnienia te uregulowane zostały w sposób fragmentaryczny, niespójny i nieuwzględniający stale rosnącej liczby osób z zaburzeniami psychicznymi. Z drugiej strony nie zostały one także kompleksowo opracowane w doktrynie postępowania cywilnego oraz prawa cywilnego materialnego.

Uzasadniając wybór tematu rozprawy Doktorantka zwróciła uwagę na okoliczność, że w aktualnej sytuacji konieczne stało się ustalenie, czy na gruncie obowiązujących przepisów prawa cywilnego procesowego oraz materialnego osobom z zaburzeniami psychicznymi została w rzeczywistości zapewniona ochrona prawna. Należy podzielić stanowisko, że ze względu na złożony i wieloaspektowy charakter problematyki niezbędne było – obok analizy zagadnień z zakresu postępowania cywilnego – także komplementarne omówienie wybranych zagadnień z zakresu prawa cywilnego materialnego, prawa administracyjnego, prawa

międzynarodowego, prawa europejskiego, jak również z obszaru socjologii i nauk medycznych. Jednakże aspekty materialnoprawne zostały w recenzowanym opracowaniu przedstawione w sposób bardzo obszerny i wyczerpujący. Stąd też nie sposób zgodzić się z wielokrotnie podnoszonym przez Autorkę twierdzeniem, że mają one charakter jedynie pomocniczy i uzupełniający (np. s. 9, s. 77 czy s. 230). Ponadto zarówno na gruncie rozważań dotyczących postępowania cywilnego, jak i w odniesieniu do regulacji materialnoprawnych formułowane są trafne wnioski i postulaty *de lege ferenda*. Nie ulega wątpliwości, że pominięcie w pracy problematyki materialnoprawnej (w szczególności w odniesieniu do stosowanej terminologii, czy też takich instytucji jak opieka, kuratela czy ubezwłasnowolnienie) byłoby niemożliwe i stanowiłoby istotny błąd metodologiczny. Nasuwa się jednak wątpliwość, czy w tytule rozprawy nie powinno się znaleźć również odniesienie do zawartych w niej wartościowych i obszernych rozważań dotyczących regulacji materialnoprawnych, tj. bezpośrednio nawiązanie zarówno do statusu materialnoprawnego jak i procesowego osoby z zaburzeniami psychicznymi.

Moim zdaniem – niezależnie od podniesionych wyżej okoliczności - należy uznać wybór tematu naukowego za trafny, a opracowanie autorstwa Pani Karoliny Okniańskiej – Tyndyk, w którym w sposób przejrzysty, kompleksowy, wnikliwy i interdyscyplinarny poddano analizie zagadnienie statusu osób z zaburzeniami psychicznymi w postępowaniu cywilnym, w znacznym stopniu wypełnia istniejącą w tym zakresie lukę w piśmiennictwie.

2. Wskazany przez Autorkę celem recenzowanego opracowania jest ustalenie, czy regulacje zawarte w aktach prawnych obowiązujących w polskim porządku prawnym, odnoszące się wprost albo pośrednio do statusu osób z zaburzeniami psychicznymi, w rzeczywistości służą tym osobom, czy też co do zasady zostały one wprowadzone z uwagi na konieczność ochrony interesu społecznego. Stawiając sobie taki cel Doktorantka podniosła, że rozwiązania przyjęte w badanym zakresie na gruncie polskiego Kodeksu postępowania cywilnego nie uległy zmianie od lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku i że w związku z tym budzą one wątpliwości co do swojej efektywności w nowoczesnym modelu ochrony praw osób niepełnosprawnych (s. 9). Podkreśliła ona także, że w opracowaniu zawarte zostały propozycje kierunku zmian stanu prawnego (w szczególności na gruncie postępowania nieprocesowego), dotyczące uprawnień przysługujących osobom z zaburzeniami psychicznymi i uwzględniające również skutki ich wprowadzenia w sferze praw i obowiązków innych podmiotów. Wspomniane już na wstępie kompleksowe

omówienie zagadnień związanych ze statusem osoby z zaburzeniami psychicznymi w postępowaniu cywilnym spowodowało, że rozprawa ma charakter interdyscyplinarny, łączących w sobie problemy różnych gałęzi prawa i dyscyplin naukowych (s. 10).

Oceniając postawiony przez mgr Karolinę Okniańską - Tyndyk cel całej rozprawy doktorskiej należy stwierdzić, że nie budzi on wątpliwości i jest jasny oraz zrozumiały. W tym miejscu – uprzedzając dalsze uwagi i oceny – należy stwierdzić, że tak postawiony i niewątpliwie trudny cel, do którego przyjęcia nie mam żadnych zastrzeżeń, Doktorantce udało się co do zasady zrealizować. Na wysoką ocenę zasługuje nie tylko przejrzyste, wnikliwe i spójne przedstawienie stanowisk wyrażonych w doktrynie i w orzecznictwie (z uwzględnieniem zmian stanu prawnego oraz projektowanych regulacji), ale przede wszystkim umiejętność formułowania i konsekwentnego stosowania własnego stanowiska w poszczególnych kwestiach (w szczególności w odniesieniu do konieczności ujednoczenia i uaktualnienia terminologii stosowanej na gruncie nauk medycznych i nauk prawnych – np. s.: 19-20, 59-60, 74-76, 268) oraz formułowanie trafnych ocen i propozycji *de lege ferenda*, w tym również w zakresie nadania nowego brzmienia niektórym przepisom Kodeksu postępowania cywilnego (np. s.: 20, 28, 30, 75, 95, 119, 124, 147, 175, 187, 204, 218, 239, 250, 68, 274, 282, 303 i 316).

3. Odnosząc się do warsztatu naukowego należy wskazać, że Autorka wykorzystała w swojej rozprawie właściwie dobraną literaturę (łącznie 313 pozycji naukowych, z czego blisko 30 pozycji zagranicznych oraz 21 innych źródeł). Ponadto odwołała się ona do obszernego orzecznictwa sądów polskich (w tym przede wszystkim Sądu Najwyższego, a w mniejszym zakresie sądów powszechnych, sądów administracyjnych, Trybunału Konstytucyjnego i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka), sporządzając jego wykaz (s. 367-373) z rozróżnieniem nie tylko sądów i trybunałów, ale także poszczególnych rodzajów orzeczeń (co stanowi rzadkość w tego rodzaju opracowaniach). Wykorzystanie orzecznictwa i jego usystematyzowanie niewątpliwie nadaje pracy istotny walor praktyczny i będzie mieć istotne znaczenie dla jej opublikowania. Należy podkreślić, że przeprowadzone rozważania uwzględniają również postanowienia projektu nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego (druk sejmowy nr 3137) - np. s. 146 i 158.

Treść rozprawy doktorskiej jest dowodem na to, iż Doktorantka porusza się po zebranych przez siebie materiale źródłowym z dużą swobodą, wykazując się bardzo dobrą znajomością omawianej problematyki.

4. Recenzowane opracowanie zostało napisane poprawną polszczyzną. Wywód jest klarowny i zrozumiały. Drobne błędy literowe (np. s.: 227, 312), zwroty potoczne (np. „pochylić się” – s. 76), a także uchybienia stylistyczne (np. s. 267), czy błędny szyk zdania (np. s. 9) pojawiają się bardzo rzadko. Świadczy to w sposób jednoznaczny o tym, że rozprawa została dopracowana nie tylko pod względem zawartości merytorycznej, ale również pod względem formalnym (co należy uznać za jej istotny walor).

5. W pracy wykorzystane zostały różne metody badawcze. Autorka korzystała przede wszystkim z metody formalno-dogmatycznej, a także - w ograniczonym zakresie - z metody prawnoporównawczej oraz historycznej. Pewne wątpliwości może budzić zastosowanie tych ostatnich metod przede wszystkim do rozważań z zakresu nauk medycznych (por. s. 52 – 66) bądź do wybranych zagadnień materialnoprawnych (np. odesłania do literatury zagranicznej w trakcie analizy problematyki zgody pacjenta z zaburzeniami psychicznymi na leczenie – s. 254 – 255). Rozważania prawnoporównawcze dotyczące materialnoprawnych podstaw ubezwłasnowolnienia (s. 88 - 90) mają charakter bardzo ogólny i opierają się przede wszystkim na treści przepisów prawnych obowiązujących we Francji, Austrii i Niemczech (z wyłącznym wykorzystaniem w tym zakresie źródeł dostępnych w Internecie). Należy zauważyć, że okoliczności wskazane w trakcie powyższych rozważań (tj. wprowadzenie instytucji pieczy prawnej we Francji oraz usunięcie instytucji ubezwłasnowolnienia w Niemczech i Austrii przy równoczesnym wprowadzeniu szczególnego rodzaju opieki dla osób dorosłych) w pewnym stopniu usprawiedliwiają pominięcie przez Autorkę rozważań prawnoporównawczych w trakcie omawiania postępowania w sprawach o ubezwłasnowolnienie (w ostatnim rozdziale pracy). Problematyki postępowania cywilnego dotyczy natomiast omówienie wpływu zaburzeń psychicznych na zdolność składania zeznań przez świadka (s. 151 – 152), w trakcie którego odwołano się do poglądów wyrażonych w literaturze amerykańskiej i niemieckiej. Na gruncie prawa krajowego poruszane są także kwestie różnic pomiędzy sposobem uregulowania niektórych instytucji w postępowaniu cywilnym i w postępowaniu karnym – m.in. w związku ze zgłaszanymi postulatami *de lege ferenda* (por. np. s.: 142 i 157).

Ze względu na temat opracowania i ograniczenie zawartej w nim analizy zasadniczo do statusu osoby z zaburzeniami psychicznymi na gruncie polskiego porządku prawnego należy już w tym miejscu wskazać, że brak szerszych rozważań o charakterze prawnoporównawczym – aczkolwiek stanowi mankament – nie wpływa w sposób decydujący

na ostateczną, pozytywną ocenę pracy, dla której podstawowe znaczenie ma właściwie zastosowana metoda formalno – dogmatyczna. Ponadto propozycja wprowadzenia instytucji asystentury prawnej w miejsce instytucji ubezwłasnowolnienia częściowego, o której będzie mowa w punkcie I.7 niniejszej recenzji, została sformułowana w nawiązaniu do rozwiązań funkcjonujących w innych państwach (por. s. 95).

6. Jeżeli chodzi o strukturę recenzowanej pracy, to jest ona w pełni prawidłowa. Rozprawa liczy łącznie 373 strony (z czego 330 zawiera merytoryczną treść). Składa się z sześciu rozdziałów o zbliżonej objętości, które poprzedza „Wstęp” (zawierający sformułowanie celów badawczych i krótkie przedstawienie istoty i kolejności analizy poszczególnych rozdziałach) a wieńczą „Wnioski” i „Wykaz źródeł”. Jest to więc opracowanie wystarczająco obszerne, a zarazem mieszczące się w dopuszczalnych granicach. Na pozytywną ocenę zasługuje umiejętne stosowanie odesłań do problematyki omówionej w innej części opracowania (np. s.: 121, 139 i 201), co pozwoliło uniknąć zbędnych powtórzeń.

W rozprawie w pierwszej kolejności podjęto próbę zdefiniowania pojęć „niepełnosprawność” oraz „zaburzenia psychiczne”, a następnie omówiono ochronę osób niepełnosprawnych (w tym osób z zaburzeniami psychicznymi) na gruncie prawa międzynarodowego i prawa Unii Europejskiej oraz różnego rodzaju aspekty medyczne, społeczne i prawne dotyczące osoby z zaburzeniami psychicznymi – w tym kwestię prawidłowej terminologii (rozdział I). Następnie (w rozdziale II) przedstawiono problematykę dotyczącą statusu osób z zaburzeniami psychicznymi na gruncie prawa cywilnego materialnego – w tym instytucję zdolności do czynności prawnych, materialnoprawne aspekty ubezwłasnowolnienia oraz instytucje opieki i kurateli ustanawianej dla osób z zaburzeniami psychicznymi. W rozdziałach III i IV scharakteryzowano – odpowiednio – status procesowy osób z zaburzeniami psychicznymi (tj. zarówno problem zdolności sądowej i procesowej takich osób, jak i wpływ tych zaburzeń na możliwość ich występowania w postępowaniu cywilnym w charakterze strony, świadka, profesjonalnego pełnomocnika, biegłego i sędziego) oraz sytuacje, w których osoby z zaburzeniami psychicznymi występują jako uczestnicy postępowania nieprocesowego (tj. zarówno związane z tym kwestie ogólne, jak i kwestie wynikające ze specyfiki poszczególnych spraw – małżeńskich, rodzinnych i opiekuńczych oraz z zakresu prawa spadkowego). Przedmiotem rozdziału V są zagadnienia materialno prawne i procesowe uregulowane m.in. w ustawie z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie

zdrowia psychicznego (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 1878 ze zm.) oraz w ustawie z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 617 ze zm.), w tym w szczególności problem zgody na leczenie pacjentów z zaburzeniami psychicznymi, stosowanie przymusu w stosunku do takich osób oraz specyfika i przebieg postępowania sądowego prowadzonego na podstawie pierwszej z powołanych wyżej ustaw. Natomiast ostatni (VI) rozdział obejmuje rozważania dotyczące postępowania o ubezwłasnowolnienie – będącego szczególnym rodzajem postępowania nieprocesowego z udziałem osoby z zaburzeniami psychicznymi.

Jak już była mowa wyżej przyjęta kolejność rozważań jest w pełni prawidłowa, a problematyka materialnoprawna i procesowa zostały omówione w podobnym zakresie. O ile bowiem dwa pierwsze rozdziały zawierają rozważania o charakterze przede wszystkim materialnoprawnym (ale nie tylko cywilnoprawnym), a w rozdziałach III i VI dominuje problematyka procesowa, to przeprowadzenie takiej dystynkcji odnośnie do rozdziałów IV i V nie jest możliwe.

W tym miejscu należy również podkreślić, że oceny, wnioski i postulaty *de lege ferenda*, o których była już mowa wyżej w pkt I.2 niniejszej recenzji, są formułowane zarówno na bieżąco (w trakcie prowadzonych rozważań), jak i w podsumowaniach poszczególnych części opracowania, tj. rozdziałów a niekiedy również podrozdziałów. Takie ujęcie niewątpliwie ułatwia lekturę opracowania i bieżącą ocenę trafności poglądów jego Autorki.

7. Przechodząc do treści rozprawy doktorskiej, chciałbym skupić się jedynie na wybranych kwestiach, w tym na zagadnieniach, które moim zdaniem winny zostać rozszerzone bądź ewentualnie uzupełnione albo które są z mojego punktu widzenia kontrowersyjne.

W rozdziale I Autorka, wychodząc od stwierdzenia, że osobie niepełnosprawnej przysługuje godność należna każdemu człowiekowi, przeprowadziła interesujące rozważania dotyczące definicji „niepełnosprawności” i ustalania stopnia niepełnosprawności (s. 21 – 28) oraz relacji pomiędzy tą definicją, a pojęciem „osoby niezdolnej do pracy”. Na uwzględnienie zasługują w tym zakresie postulaty ujednoczenia terminologii poprzez wprowadzenie ogólnego pojęcia „zaburzeń psychicznych” jako jednej z przyczyn niepełnosprawności (w miejsce takich nieprecyzyjnych terminów jak „choroba psychiczna” czy „upośledzenie umysłowe” – s. 20 i 28) oraz wprowadzenia jednego, wspólnego systemu orzecznictwa, którego głównym celem byłoby ustalanie niepełnosprawności, a w określonych przypadkach

orzekanie dodatkowo o niezdolności do pracy dla celów rentowych (s. 29 – 30). W praktyce część osób niepełnosprawnych, którym przysługują takie same prawa jak osobom pełnosprawnym – napotyka trudności w realizacji swoich praw. Dotyczy to w szczególności osób z zaburzeniami psychicznymi. Doktorantka podkreśla, że z tego względu celowe jest zrównanie szans osób niepełnosprawnych i osób pełnosprawnych poprzez stworzenie odpowiednich regulacji prawnych - przy uwzględnieniu okoliczności, że nie mogą one prowadzić do uprzywilejowania osób niepełnosprawnych i w rezultacie do dyskryminacji pozostałych obywateli (s. 20 – 21). Trafne jest założenie, że w odniesieniu do osób z zaburzeniami psychicznymi (w tym zaburzeniami o najcięższym charakterze) kwestia realizacji prawa do sądu, sprowadzającego się m.in. do usuwania barier proceduralnych, jest w wielu przypadkach problematyczna. W ramach przeprowadzonego w dalszej części rozdziału I omówienia regulacji zawartych w aktach prawnych organizacji międzynarodowych (m.in. Organizacji Narodów Zjednoczonych i Międzynarodowej Organizacji Pracy) oraz w aktach prawnych Rady Europy i Unii Europejskiej dotyczących ochrony osób z zaburzeniami psychicznymi wielokrotnie zasygnalizowana została kwestia równości osób niepełnosprawnych wobec prawa (np. s. 42 – 43). W szczególności w art. 13 Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych sporządzonej w Nowym Jorku w dniu 13 grudnia 2006 roku stwierdzono, że osobom niepełnosprawnym należy zapewnić na zasadzie równości z innymi osobami skuteczny dostęp do wymiaru sprawiedliwości poprzez zapewnienie rozwiązań proceduralnych ułatwiających ich skuteczny udział w postępowaniu. Analizie szczegółowych rozwiązań obowiązujących w tym zakresie na gruncie aktualnego stanu prawnego oraz sformułowaniu szczegółowych i zazwyczaj trafnych postulatów *de lege ferenda* Autorka poświęciła większość swoich rozważań zawartych w dalszej części pracy. Za mankament opracowania należy jednak uznać całkowity brak ogólnych rozważań dotyczących zasady równości w postępowaniu cywilnym oraz nieodniesienie się do koncepcji ochrony słabszej strony stosunku prawnego. W powyższym zakresie w rozprawie powinno znaleźć się choćby odesłanie do literatury – np. do monografii A. Góry – Błaszczkowskiej, *Zasada równości stron w procesie cywilnym* (Warszawa 2008), czy też do opracowania pt. *Ochrona strony słabszej stosunku prawnego. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*, red. M. Boratyńska (Warszawa 2015). Tymczasem jedyna wzmianka o zasadzie równości pojawia się w rozprawie w związku z postulatem (jak najbardziej trafnym) wprowadzenia do Kodeksu postępowania cywilnego instytucji pełnomocnika z urzędu dla osoby z zaburzeniami psychicznymi, która ze względu na swoją niepełnosprawność intelektualną lub psychiczną nie jest w stanie samodzielnie podejmować

czynności w postępowaniu (s. 282).

Z punktu widzenia metodologicznego należy uznać za uzasadnione umieszczenie w ostatniej części rozdziału I rozważań dotyczących osoby z zaburzeniami psychicznymi na gruncie nauk medycznych, społecznych i prawnych, pozwalających na przyjęcie przez Autorkę jednolitej terminologii („zaburzenia psychiczne” oraz „najcięższe zaburzenia psychiczne”), konsekwentnie stosowanej w dalszej części pracy.

Rozdział II recenzowanej pracy poświęcony został w całości omówieniu regulacji z zakresu szeroko rozumianego prawa cywilnego materialnego, zawartych zarówno w Kodeksie cywilnym jak i w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym i dotyczących statusu cywilnoprawnego osoby z zaburzeniami psychicznymi. Należy zwrócić uwagę na istotną z perspektywy takiej osoby problematykę wady oświadczenia woli uregulowanej w art. 82 k.c., tj. stanu wyłączającego świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli – w szczególności w kontekście wskazanych różnic pomiędzy tą wadą a instytucją ubezwłasnowolnienia (s. 80 – 81) oraz ze względu na liczne nawiązania do niej w dalszych rozdziałach (np. s. 232 - 233, s. 255 - 257). W związku z charakterystyką materialnoprawnych przesłanek ubezwłasnowolnienia, do której Autorka odsyła w ostatnim rozdziale rozprawy poświęconym postępowaniu w sprawach o ubezwłasnowolnienie, sformułowana została jedna z najważniejszych propozycji zmian stanu prawnego. Należy w pełni podzielić pogląd (s. 94 – 95), że niezależnie od rodzaju ubezwłasnowolnienia jego ideą jest zapewnienie ochrony prawnej osobie ubezwłasnowolnionej, a celem jego ustanowienia jest przede wszystkim wykonywanie czynności prawnych w imieniu osoby ubezwłasnowolnionej (np. w sprawach o charakterze majątkowym), nie ma natomiast potrzeby, aby ubezwłasnowolnić kogoś, kto potrzebuje jedynie pomocy przy czynnościach faktycznych (wówczas wystarczające jest ustanowienie kuratora dla osoby niepełnosprawnej na podstawie art. 183 § 1 k.r.o.). W związku z tym – ze względu na występowanie różnego rodzaju zaburzeń psychicznych z różnym stopniem nasilenia – Doktorantka zgłosiła postulat usunięcia instytucji ubezwłasnowolnienia częściowego i zastąpienia jej asystenturą prawną (tj. instytucją mającą bardziej charakter asystencyjny niż substytucyjny), przy jednoczesnym utrzymaniu ubezwłasnowolnienia całkowitego i zmianie jego nazwy na „ubezwłasnowolnienie” (s. 95 – 96). Asystentura prawna polegałaby na wspieraniu osób z zaburzeniami psychicznymi, które potrzebują pomocy w prowadzeniu ich spraw, a które w aktualnym stanie prawnym „kwalifikowałyby się” do ich ubezwłasnowolnienia częściowego. Asystentura prawna nie prowadziłyby do ograniczania zdolności do czynności prawnych osoby, dla której zostanie ona ustanowiona (odmiennie niż w przypadku

ubezwłasnowolnienia częściowego). Jej zakres byłby uzależniony od konkretnej sytuacji osoby z zaburzeniami psychicznymi i obejmowałyby: udzielanie wsparcia przy podejmowaniu decyzji, służenie radą, pomoc związaną z kompletowaniem dokumentów niezbędnych do dokonywania czynności prawnych, dokonywanie czynności prawnych związanych z dbaniem o zdrowie osoby z zaburzeniami psychicznymi, a w miarę potrzeby także innych czynności prawnych w imieniu osoby objętej asystenturą prawną. Natomiast ubezwłasnowolnienie całkowite („ubezwłasnowolnienie”) znajdowałoby zastosowanie w przypadku osób dotkniętych najcięższymi zaburzeniami psychicznymi – a w szczególności w sytuacji, gdy osoby takie stwarzają niebezpieczeństwo dla siebie i otoczenia, a mimo to nie leczą się psychiatrycznie lub gdy porozumienie z takimi osobami nie jest możliwe ani za pośrednictwem lekarza psychiatry, ani osób bliskich.

Do postulatu wprowadzenia asystentury prawnej, który należy uznać za trafny (pod warunkiem pozostawienia instytucji ubezwłasnowolnienia określanego obecnie jako „całkowitego”), Doktorantka konsekwentnie nawiązuje bądź odsyła w dalszej części pracy (m.in. s. 121, 125, 147, 309 – 310).

Przeprowadzona w rozdziale III opracowania analiza dotycząca zdolności sądowej, procesowej i postulacyjnej osoby z zaburzeniami psychicznymi jest wnikliwa i nie budzi zastrzeżeń. Przy okazji rozważań dotyczących braku w Kodeksie postępowania cywilnego przepisów regulujących skutki procesowe śmierci pełnomocnika ustanawianego z urzędu sformułowana została teza, że również w przypadku śmierci takiego pełnomocnika ustanowionego dla osoby z zaburzeniami psychicznymi celowe stałoby się zawieszenie postępowania z urzędu do czasu wyznaczenia przez sąd nowego pełnomocnika. W przeciwnym razie interesy osoby z zaburzeniami psychicznymi mogłyby zostać zagrożone bądź naruszone, gdyż zostałaby ona pozbawiona – ze względu na swoją nieporadność – możliwości obrony swoich praw (s. 132 – 133). Niezależnie od trafności powyższej konkluzji zabrakło w niej niejako „kropki nad i”, tj. wskazania, że taki przypadek wyczerpuje dyspozycję art. 379 pkt 5 k.p.c. (prowadząc do nieważności postępowania).

W trakcie analizy problematyki zdolności procesowej nie powołano również najnowszej literatury w tym przedmiocie, tj. monografii P. Rawczyńskiego pt. *Zdolność procesowa w sądowym postępowaniu rozpoznawczym w sprawach cywilnych* (Warszawa 2018).

Oryginalny i kompleksowy charakter ma analiza ról procesowych osób z zaburzeniami psychicznymi w procesie – w szczególności w odniesieniu do profesjonalnych pełnomocników, biegłych i sędziów. Na podkreślenie zasługują trafne konkluzje i postulaty (por. s. 164 – 166, s. 173 – 176, s. 185 – 188), w tym m.in. propozycja wprowadzenia do

przepisów ustrojowych obowiązkowych okresowych badań lekarskich dla sędziów, obejmujących także badania psychiatryczne (s. 180).

Jak już była mowa wyżej rozdziały IV i V poświęcono zarówno omówieniu problematyki z zakresu postępowania cywilnego, jak i z zakresu prawa materialnego cywilnego (a ściślej małżeńskiego, rodzinnego i opiekuńczego oraz spadkowego – w rozdziale IV) oraz administracyjnego (m.in. odnośnie do możliwości zastosowania przymusu bezpośredniego w stosunku do osób z zaburzeniami psychicznymi – w rozdziale V). Również do tych części recenzowanej pracy nie mam żadnych istotnych zastrzeżeń. W szczególności trafny jest postulat *de lege ferenda* – sformułowany na gruncie postępowania o wydanie zezwolenia na zawarcie małżeństwa – zgodnie z którym należy wprowadzić do Kodeksu postępowania cywilnego regulację umożliwiającą równoczesne złożenie i rozpoznanie w jednym postępowaniu wniosków dwóch kandydatów na małżonków, którzy zostali dotknięci zaburzeniami psychicznymi (s. 204).

Należy ponadto zgłosić uwagę o charakterze terminologicznym. Zamiast sformułowania „dokonując porównania omówionych trybów postępowania” (w odniesieniu do postępowań: o wydanie zezwolenia na zawarcie małżeństwa oraz o ustalenie, czy małżeństwo może zostać zawarte – s. 208, 211) lepiej posługiwać się terminem „rodzajów postępowania” (podobnie s. 229). Termin „tryb postępowania” ma bowiem określone znaczenie na gruncie k.p.c. (w ramach postępowania rozpoznawczego ustawodawca wyodrębnił dwa tryby: proces i postępowanie nieprocesowe).

Odnośnie do rozważań zawartych w rozdziale IV nasuwa się także pytanie o przyczynę ich ograniczenia wyłącznie do spraw rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym, podczas gdy sprawy małżeńskie oraz sprawy ze stosunków między rodzicami i dziećmi są rozpoznawane również w procesie (we właściwych postępowaniach odrębnych).

Interesujące są rozważania dotyczące obowiązku uzyskania zgody na leczenie w przypadku pacjenta z zaburzeniami psychicznymi (s. 251 – 260) – m.in. odnośnie do charakteru prawnego takiej zgody (s. 255) oraz konieczności właściwego jej udokumentowania (s. 257 – 258).

Dopełnieniem analizy dotyczącej problematyki statusu osób z zaburzeniami psychicznymi w postępowaniu cywilnym jest przedstawienie (w rozdziale VI) specyfiki postępowania w sprawach o ubezwłasnowolnienie. Jednym z kontrowersyjnych zagadnień jest legitymacja do złożenia wniosku o ubezwłasnowolnienie przez osobę, która ma zostać ubezwłasnowolniona (s. 292). W tej kwestii Autorka nie podzieliła stanowiska

sformułowanego przez L. Ludwiczak trafnie przyjmując, że treści art. 559 § 3 k.p.c. nie można interpretować rozszerzająco.

Istotne wątpliwości budzi również kwestia związania sądu żądaniem wniosku o orzeczenie konkretnego rodzaju ubezwłasnowolnienia oraz podstawą żądania (tj. wskazaniem we wniosku, że ubezwłasnowolnienie ma być orzeczone z powodu choroby psychicznej albo upośledzenia umysłowego). W doktrynie dominuje stanowisko, że organ procesowy nie jest związany wskazanym wyżej żądaniem wniosku, ale jest związany podstawą żądania. Brak związania żądaniem wniosku stanowi naruszenie zasady dyspozycyjności, której przejawem jest m.in. regulacja zawarta w art. 321 k.p.c. (zawierająca zakaz orzekania ponad żądanie). Ze względu na specyfikę postępowania nieprocesowego należy podzielić pogląd (reprezentowany także przez Autorkę), że ze względu na dobro osoby, w stosunku do której został złożony wniosek o ubezwłasnowolnienie, stosowanie art. 321 k.p.c. powinno być wyłączone (s. 310). Według Doktorantki sąd nie jest związany również podstawą żądania – tj. wskazaniem albo choroby psychicznej, albo niedorozwoju umysłowego. Na etapie złożenia wniosku określenie przez wnioskodawcę, czy wystąpiła choroba psychiczna, czy upośledzenie umysłowe może być bowiem utrudnione (podobnie jak oznaczenie odpowiedniego rodzaju ubezwłasnowolnienia). Ponadto *de lege lata* w treści postanowienia o ubezwłasnowolnieniu nie wymienia się konkretnej choroby psychicznej ani nie określa się stopnia niedorozwoju umysłowego.

Niezależnie od tego, że stanowisko Autorki jest trafne, należy postawić jej zarzut całkowitego braku odniesienia się do problematyki zasady dyspozycyjności w postępowaniu nieprocesowym oraz braku odesłania do literatury w tej kwestii (por. m.in. R. Flejszar, *Zasada dyspozycyjności w postępowaniu nieprocesowym*, w: Księga jubileuszowa ku czci Profesora Kazimierza Lubińskiego, red. A. Laskowska – Hulisz, J. May, M. Mrówczyński, Warszawa 2018).

8. Z oczywistych względów nie sposób jest ustosunkować się do wszystkich kwestii poruszonych przez Autorkę. Niemniej jednak w ramach niniejszej recenzji starałem się zwrócić Doktorantce uwagę przynajmniej na te nieliczne zagadnienia, które warto byłoby uzupełnić lub zmodyfikować oraz na drobne mankamenty, które należałoby usunąć. Dzięki temu praca byłaby kompletna pod każdym względem.

Analiza treści rozprawy doktorskiej w pełni uprawnia do stwierdzenia, że mamy do czynienia z wywodem przemyślanym, prowadzonym na dobrym i rzetelnym poziomie naukowym. Nie mam wątpliwości, iż przedstawiona mi do recenzji rozprawa doktorska jest

cenna zarówno dla nauki prawa procesowego cywilnego jak i prawa cywilnego materialnego (ze względu na wskazane na wstępie niniejszej recenzji powody). Ponadto opracowanie to ma charakter interdyscyplinarny oraz opiera się na obszernym i usystematyzowanym orzecznictwie (przede wszystkim Sądu Najwyższego i sądów powszechnych). W związku z tym może ono zainteresować także przedstawicieli praktyki sądowej. Dlatego też gorąco zachęcam Doktorantkę do jego jak najszybszego opublikowania.

II. Konkluzja

Rozprawę doktorską Pani magister Karoliny Okniańskiej - Tyndyk należy ocenić pozytywnie. Jest to opracowanie poświęcone interesującej i istotnej z punktu widzenia praktyki tematyce, a przy tym wartościowe i oryginalne. Wykazuje ono w sposób jednoznaczny ogólną wiedzę teoretyczną Doktorantki w zakresie prawa (a w szczególności w zakresie postępowania cywilnego) i świadczy o umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Analiza treści recenzowanej rozprawy upoważnia do stwierdzenia, że jej walory zdecydowanie przeważają nad drobnymi niedostatkami, które zostaną zapewne zminimalizowane albo nawet całkowicie wyeliminowane w trakcie przygotowań do publikacji rozprawy.

Uważam, że przedłożona mi do recenzji rozprawa doktorska Pani magister Karoliny Okniańskiej - Tyndyk stanowi oryginalne rozwiązanie zakreślonego w niej problemu naukowego. Oznacza to, że spełnia ona wymagania stawiane rozprawom doktorskim, określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 1789 ze zm.), znajdującej zastosowanie do postępowań wszczętych i niezakończonych w okresie od dnia 1 października 2018 r. do dnia 30 kwietnia 2019 r. na podstawie art. 179 ust. 3 ustawy z dnia 3 lipca 2018 – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r., poz. 1669), i jako taka może stanowić podstawę do dalszego procedowania w przewodzie doktorskim Pani magister.

Radosław Flejszar

dr hab. Radosław Flejszar